

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

| | | | | | |
|---|-------|--------------------------|-------|--|--------|
| Przedpłata z przesyłką poczt. | | bez przesyłki. | | Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: | |
| Rocznie Mk. | 88.00 | Rocznie Mk. | 80.00 | Przed tekstem na 1 stronie Mk. | 4.00 |
| Kwartalnie Mk. | 22.00 | Kwartalnie Mk. | 20.00 | Nekrologi i reklamy | 3 |
| Adres Redakcji i Admin. Łowicz , Warsz. gub. Telefon N^o 14. | | | | W tekście wiersz garmont. | „ 5.00 |
| Redakcja jest otwartą codziennie od 9—12, i od 3—6 po południu. Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca. | | | | Ogłoszenia zwyczajne wiersz mk. | 2.00 |
| Ogłoszenia zamiejscowe do „Łowiczana“ przyjmujemy jedynie przez pośrednictwo Centralnej Administracji Polskiego Związku Prasy Prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1. | | | | Drobne ogłoszenia za wyraz fen. | 50 |
| | | | | Numer pojedynczy 2. mk. | |

Spżedaz Pożyczki Państwowej

Długoterminowej i krótkoterminowej na raty

Pożyczkę Państwową krótkoterminową lub długoterminową, wartości 100 marek, nabyć może każdy w **TOWARZYSTWIE WZAJEMNEGO KREDYTU w Łowiczu**, kto posiada przynajmniej 20 marek.

Już idę!

Czas, Matuś, daj szablę i kromkę mi
[chleba
Obrazik na szyję mi daj—
I nie płacz stareńka, łez Twoich nie
[trzeba
Gdy woła Komendant i Kraj.—
Czas, Matuś, błogosław, daj szczyptę
[mi ziemi,
Odprowadź na krawędź mię wsi,
Raz jeszcze popatrzę za chatą, za
[swemi.
Połudka ułańska już brzmi.
Wołają, już idę... Ojczyzna nas woła
I ręce wyciąga do nas—
Hej lotemby ptaka, hej lotem sokoła!
Żegnajcie, matulu, bo czas.

Zorjan.

Chwila obecna.

Wielkie niebezpieczeństwo, jakie nam groziło ze strony najeźdźcy, odwiecznego wroga naszego Moskala, zdaje się minęło. Od dwóch tygodni, kiedy wróg wszedł na

ziemię etnograficznie polskie, posuwa się powoli. Im bardziej zapędza się w głąb naszego kraju, tym bardziej groźnym staje się jego położenie strategiczne. Wróg to sam rozumie i czeka niecierpliwie roztrzygającej bitwy. Polskie dowództwo cofa wojsko, oszczędzając żołnierza do chwili, kiedy na upatrzonym terenie postara się zadać nieprzyjacielowi ostateczny cios. Jedno silne uderzenie znaczniejszymi siłami popędzi nieprzyjaciela w popłochu do jego dawnych pozycji.

Są ludzie, zapewne poplecznicy wroga, którzy sięją popłoch i zamieszanie, szerząc zatrwajające wieści o naszych klęskach. W ich mniemaniu Polska już zginęła. Nie bądźmy słabego ducha. Nie wątpiliśmy, że Polska będzie wskrzeszona, kiedy panował brutalny Moskal i zachłanny Niemiec, kiedy nie byliśmy należycie zorganizowani, kiedy nie mieliśmy łączności i armji. Dzisiaj posiadamy wszystkie środki po temu, aby głodną, wyczerpaną, zdemoralizowaną armję bolszewicką pokonać.

A więc niewolno nam mówić, że zginiemy, że Polska przepadnie. Kto tak mówi, ten jest zniewieściałym tchórzem, samolubem, wrogiem naszym. Nie słuchajmy więc złych podszeptów, nie denerwujmy się; spokojną pracą i rozwagą dodawajmy otuchy innym do wytrwania na swych stanowiskach. A więc rolnik niech uprawia pole, aby na rok przyszedł Polska nie zaznała głodu; rzemieślnik i robotnik niech trwają przy warsztacie, aby przysporzyć ojczyźnie majątku.

Jeżeli chcemy, aby Polska istniała, aby była silna, dajmy żołnierza, kupujmy pożyczkę.

Większa część naszego społeczeństwa, która kocha Polskę, która chce Polski, składa ofiary w ludziach i gotówce.

Oto na zebraniu w gminie Tum, pow. łęczyckiego, w dniu 1 b. m. zobowiązano wszystkich posiadaczy gruntów do nabywania pożyczki Odrodzenia, przynajmniej po 100 mk. z morga, co czyni jeden milion sześć kroć sto tysięcy mk. Termin nabywania pożyczki wyznaczono na dzień 15 b. m., po tym terminie nastąpi egzekucja. Konie dla armji zobowiązano się dostawić dobrowolnie. Drogą dobrowolnych ofiar zebrano w gminie z górą 20 tysięcy mk. 500 koszul i różnej bielizny.

W ubiegłą niedzielę w Grodzisku po sumie odbył się wiec na rynku, poczem doraźnie zebrano w gotówce mk. 22 388. rb. 379 w papierach, 128 rb. srebrem, 74 mk. srebrem, 28 rb. miedzią, 20 obrączek złotych, 20 obrączek srebrnych, 22 pierścienie złote, 25 pierścieni srebrnych, 11 kolczyków, 2 broszki złote, 29 żetonów srebrnych, kolczyków, bransolet i t. p. 2 srebrne lichtarze.

U nas odbyły się trzy wiece, ale nie dały nic pozytywnego, co świadczyłoby o czynie i ofiarności bogatych księżaków.

Na tych wiecach, oprócz wymyślania na panów, którzy, jak się wyraził mędrzec z Bobrownik Szymański, wymyślili „walkę z lichwą“, będą w kraju i t. p. brednie,—nie widzimy czynu.

Ochotnicy z Łowicza.

W atmosferze naporu bolszewickiego, tej zdrady wszechświatowej, mocą której wydano nas na łup; w epoce bezradnych

nawoływań i molestacji rządu, który nie potrafi skrzepić rozkazem mas,—samorzutnie budzą się objawy ofiarności i bezinteresowności, rośnie patryjotyzm w świadomości ducha.

W tej prowincji naszej, okrzyczanej i opłotkowanej, jako siedlisko egoizmu, skąpstwa i bezkarności społeczno-politycznej,—pobudziły się źródła monetodajne, toczyły poczęły marki i zlewać się w jedną wielką rzekę. I rośnie fundusz pożyczkowy; przyrasta kapitał dyspozycyjny Komitetu Pogotowia Wojennego; wzbogaca się kasa Czerwonego Krzyża.

Płyną ofiary w naturze.

I staje z bronią w rękę niecierpliwem ochotnik.

Oto po raz trzeci żegnał Łowicz synów swoich, odjeżdżających z pieśnią, z miną junacką, w kwiatkach i w blasku młodych oczu po zaszczyt bronienia Ojczyzny.

Nie wyganiał ich z ognisk domowych rozkaz surowy; nie zmuszał do odruchu wróg daleki—zgromadziło ich i pojednało, jedną myślą powiązało oburzenie synowskie, że to Ojczyźnie bluźnić się ważyło i obrażać. Ziemia Łowicka po raz trzeci tej wojny zakwitła różą najpiękniejszą—szkarłatem rycerskiej krwi!

Cześć naszym ochotnikom!

Cześć ich naśladowcom!

Niechaj z szeregów tych wstaną bohaterzy, co wzniosą sztandar samowiedzy narodu wysoko pod słońce.

Nasze przeznaczenie.

Idą, jak chmury, rozbewstwie tłumy,

W głowach ich chciwość zwęglila rozumy,

Wiedzie ich anioł złego. Ich zjawienie

Śmierć obiecuje wszystkim i zniszczenie.

Idą, jak ciemni tytani, gotowi

Odebrać jasny Olimp Jowiszowi.

Zdumiał się ołbrzym-świat... myśleć mu ka-

zą!

Myśli się jego, jak raki, rozlażą,

Bo w owym świecie głów—narodów wiele —

Pierwszy raz wspólnie myślą w wspólnem

dziele..

.....

Śpij, dziecko, błogiem owiane marzeniem:

Polska ci będzie głową i ramieniem.

Lech.

Odezwa dziewcząt Stolicy.

Dosyć biadania w ślimaczym zaskorupieniu! Polska domaga się czynu od piwnic, aż do poddaszy! Dziewczęta, na nas przyszła kolej działania. Pokażmy społeczeństwu miarę poświęcenia tam, gdzie chodzi o rzeczy wielkiej wagi. Dzisiaj nie praca jednostek, ale czyn wszystkich dziewcząt może przynieść pożądane rezultaty. Wszelkie spory w chwili obecnej powinny znaleźć ujście w intensywnej pracy. Przyszła kolej złożenia egzaminu przed społeczeństwem. Z temi gorącymi słowy zwracają się dziewczęta z serca Polski—Warsawy. Wiedzione poczuciem obowiązku, gorącą miłością Polski, snem o czynie dziewcząt, wreszcie czcią dla naszego Naczelnika. Zapoczątkowały czyn, którego miano „Nasz Batal.” Organizacja ta

jest jedną z Sekcji przy Czerwonym Krzyżu pod honorowym protektoratem ministra jen. Sosnkowskiego.

Celem powyższego przedsięwzięcia jest wyekwipowanie bataljonu żołnierza-ochotnika staraniem dziewcząt polskich.

W samym założeniu organizacji tkwi idea wspólnego czynu. Zatem wzywamy wszystkie dziewczęta z całej Polski do jaknajszerszej współpracy. Cała praca dla „Naszego Bataljonu” sprowadza się teraz do jaknajszybszego gromadzenia funduszu, nie wyklucza to również datków w naturze.

A więc nadeszła błogosławiona chwila, w której możemy powiedzieć z dumą słowa naszego wieszczka A. Mickiewicza.

„Dalej z posad bryło świata!

Nowemi cię pchniemy tory,

Aż opleśniał zbywszy się kory,

Zielone przypomnisz lata.

Sekcja „Naszego Bataljonu

przy Pol. T-wie Czerwonego Krzyża Mazowiecka 9.
Dyżury od 4—6.

Kronika miejscowa.

Kalendarzyk.

Piątek † Hipolita i Kasjana

Sobota Euzebjusza

Niedziela Wniebowzięcie N. M. P.

Poniedziałek Joachima Ojca N. M. P.

Wtorek Jacka Wyzn., Pawła i Juljanny

Sroda Firmina, Agapita

Czwartek Marjana i Rufina

Wschód słońca o g. 4. 39, zachód o g. 7 m. 30

— **Z Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu.** Działalność Oddziału w Łowiczu ze względu na potrzeby chwili z dnia na dzień zwiększa się i poza werbowaniem nowych członków rozszerza się w kierunku niesienia doraźnej pomocy tak żołnierzom, jak i uchodźcom. Otworzone zostały kursy dla sanitariuszek—ze względu na pośpiech kursy będą trzytygodniowe, po ukończeniu których słuchaczki otrzymać mają świadectwa sanitariuszek.

— **Wiadomości o żołnierzach na froncie.** Dla rodzin żołnierzy znajdujących się na froncie, nieposiadających wiadomości o swych bliskich, utworzył Łowicki Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża biuro informacyjne, będące w stałym kontakcie z Centralą w Warszawie. Życzący posiadać wiadomości co się dzieje z poszukiwanym żołnierzem, winni zgłaszać się do sekretariatu Łowickiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, który mieści się na Starym Rynku Nr. 3 (dom Prochnau) i czynny jest codziennie od 12 do 2 godz. po południu.

— **Z działalności sekcji propagandy pożyczki.** Na posiedzeniu w dniu 25 lipca r. b. postanowiono: 1. Zwrócić się do pana starosty o wydanie zarządzenia soltysom, aby ci meldowali niezwłocznie o każdym przybywającym na teren wioski żołnierzowi lub młodemu obcym człowiekowi najbliższemu posterunkowi policyjnemu; dezertery szerzą niepokojące wieści i tym osłabiają akcję propagandy. 2. Aby sprzedaż asygnat pożyczki Odrodzenia zorganizowana była przy kasach gminnych, pożyczkowo-oszczędnościowych i traktowana była nie urzędowo, lecz po obywatelsku. 3. Do propagandy zaproszono po kilku mężów zaufania z każdej gminy—razem 44 osoby. 4. Urabiać opinię w kierunku piętnowania tych, którzy wykrętnie zwalniają się od wojska.

Na posiedzeniu w d. 6 VIII r. b. przy współudziale członków sekcji i zaproszonych mężów zaufania z gmin, wysłuchano sprawozdań z działalności sekcji, która po wielu próbach wypracowała pewną metodę propagandy na wsł. Mężowie zaufania mają niezwłocznie rozpocząć propagandę na najbliższych zebraniach gminnych i sprawozdania z działalności przysyłać niezwłocznie do sekcji. Postanowiono od każdej asygnaty 100 markowej pobierać po 2 marki i różnicę zwracać właścicielowi przy jej wręczaniu. W sprawie dezerterskiej postanowiono powtórnie prosić p. starostę o wydanie surowego polecenia soltysom, aby dostawili w przeciągu 24 godzin do starostwa każdego dezertera, przybyłego do wsi; w razie trudności odnalezienia należy aresztować przechowującego. W końcu omawiano sprawę włóczących się po wsiach handlarzy, którzy też szerzą szkodliwą agitację. Należy uświadamiać lud, aby nie dawał posłuchu rozsiewanym pogłomkom i wszystkich, występujących wrogo przeciwko państwowości, oddawał w ręce właściwych władz.

Następne zebranie sprawozdawcze mężów zaufania odbędzie się w dniu 20 sierpnia r. b. o godz. 12-iej w południe w lokalu starostwa pokój L. 10.

— **Brak punktualności.** Nakaz chwili wymaga od nas wszystkich wyteżenia energii i czynów. My zaś, urzędnicy państwowi, nie jesteśmy w stanie punktualnie przybyć na zebranie w celu opodatkowania się na rzecz walczących... Nie posądzam was, koledzy o egoizm i złą wolę, ale o brak takowej. Zebranie z dnia 7 b. m. wyznaczone na 8 wiecz. nie doszło do skutku dzięki tej, niestety, powszechnej u nas chorobie. Lecz czas najwyższy skończyć radykalnie z bolączkami!

— **Z Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu.** W nocy z 8 go na 9 sierpnia zmarł w Łowiczu Prof. Józef Fidała, Nauczyciel szkoły Ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. były sierżant 3-go pułku piechoty 1-iej brygady Legionu Polskiego. Zmarły pozostawił żonę i troje małych dzieci. Ci którzy go znali, jako wytrwałego, od lat 20-u, pracownika na polu oświaty, szczerego patrijotę, wspominają go będą z szacunkiem i żałować będą straty tak wyjątkowych zdolności pracownika i obywatela. Cześć jego pamięci.

W szpitalu Ujazdowskim w Warszawie leży ze strząskaną powyżej łokcia prawą ręką, P. Paweł Żarnoch, Nauczyciel Państw. Semin. Naucz. w Łowiczu Pan Żarnoch zdobył chlubną pamiątkę w obronie Ojczyzny na szanłach Ostrołęki, ze spotkania się osobistego z bolszewikami.

W szpitalu wojskowym w Łowiczu leży kontuzjowany Jan Wojcieszek uczeń kursu IV-go Państw. Semin. Naucz. poprawa postępuje; wkrótce wróci do szeregu.

W dniu 9-ym sierpnia, wraz z kompanią ochotniczą, odmaszerował na front, by walczyć za Ojczyznę z bronią w rękę, Prof. Czesław Motyliński, Nauczyciel Szkoły Ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. Wraz z nim poszło na front 15-u uczniów Seminarjum oraz P. Władysław Taj, majster stolarski z Seminarjum.

Profesor Bolesław Miller i Jan Sadowski, zaciągnawszy się do wojska, pozostają w Łowiczu w charakterze referentów oświatowych Uniwersyt. Żołnierskiego.

Pożyczka Przymusowa.

Ministerstwo Skarbu ogłasza, że na podstawie ustawy uchwalonej przez Sejm dn. 16 lipca r. b. upoważnionem zostało do przeprowadzenia

wewnętrznej

pożyczki

przymusowej

w wysokości 15 miliardów marek w formie renty 3%, pozbawionej prawa zastawu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Pod postacią pożyczki przymusowej rozumieć należy zaciąganie długu przez państwo u wszystkich bezwzględnie warstw narodu. Każdy, czyj majątek wynosi 100,000 marek i każdy, czyj dochód roczny przewyższa 36,000 marek t. j. po 3,000 marek miesięcznie obowiązany będzie bezwzględnie nabyć 3% przymusową pożyczkę bezterminową, t. j. w formie stałej bezzwrotnej renty. Jeżeli ktoś jednocześnie posiada i majątek i trudni

się pracą zarobkową, będzie pociągnięty do wykupu pożyczki według obu taryf.

Jeżeli ktoś zatem posiada 100,000 w majątku zapłaci 2,000 marek pożyczki, a wymiar ten każde 10,000 wzwyż podnosi o 200 marek; od 14,000 do 16,000 o 600 marek. Majątek 200,000 płaci 5,500 mk., 1/2 miliona—16,500; 750,000—28,000 mk.; milion—44,000; 2 miliony—168,000 i t. d. w coraz wyższych rozmiarach, aż od 5 milionów pobierać się będzie 20% wartości majątku t. j. część piątą, a zatem cały milion i w tym stosunku dalej...

Obliczenie pożyczki przymusowej na podstawie dochodu rocznego (zarobku) wymagać będzie wpłaty nad 36,000—tysiąc, nad 100,000—7,200, nad 200,000—24,200, nad 500,000—115,500, nad milion i wyżej—35%.

Wybitny charakter przymusowy tej pożyczki ma na celu przyciągnięcie do

odbudowy państwa tych wszystkich pieniędzy w prywatnych rękach się znajdujących, które są nieodzowne dla państwa w chwili bieżącej i muszą być w przymusowej drodze odebrane od tych, którzy dobrowolnie nie oddali ich państwu, tak jak wybiera się podatek krwi w formie przymusowej branki, jeśli ona stała się konieczną dlatego, że dostateczna ilość ochotników się nie stawiła.

Dlatego też zwracamy uwagę, że jeszcze 1-go września r. b. przyjmowane są zapisy na 5% długoterminową Pożyczkę Odrodzenia zwalniającą w części lub całości od wzięcia pożyczki przymusowej.

Korzyści są zbyt widoczne, trzeba się śpieszyć we własnym, dobrze zrozumianym interesie.

— **Głośne nazwiska w Łowiczu.** Kronikarz p. R. Oczykowski, przeglądając księgę zmarłych parafji Kolegjata—spotkał trzy głośne nazwiska:

Dnia 20 IV. 1825 r. Tomasz Haller liczący lat 77 spoczął na cmentarzu kościoła św. Leonarda. Dnia 20 VIII 1833 r. Anna Rebenstok wdowa, córka Christiana Traugott i Doroty z Korubków, licząca lat 70—spoczęła na cmentarzu Emaus.

Dnia 25 X 1833r.—Mateusz Kościuszka, w wieku lat 54—spoczął na cmentarzu Emaus. Ponieważ księga zmarłych prowadzoną była po łacinie niektóre pojedyncze litery mogły uleść zmianie

— **Z Sekcji propagandy Komitetu Pogotowia Wojennego.** Na rzecz Armji ochotniczej przeznaczyły gminy pow. Łowickiego z każdej morgi, 10 mk. mała cyfra a jednak w dużej sumie stanowi potężny fundusz. Powiat Łowicki liczy około 140,000 morgów, a więc ofiarowały gminy mk. 1,400,000.

Nowe ułatwienie w zbieraniu pożyczki państwowej wprowadzili dwaj gospodarze obywatele z Urzeczca. Zaproponowali, by gospodarze, posiadający gotówkę, pożyczali doraźnie sąsiadom na kupno pożyczki państwowej, z tem, że zaraz po sprzedaży plonów, otrzymają zwrotnie pieniądze. W ten sposób nikt we wsi wymówić się nie może od kupna pożyczki państwowej. Projektodawcami są p.p. Siwarski i Rybusiewicz, mężowie zaufania gromady w Urzeczcu.

— **Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską** (Warszawa Krakowskie Przedmieście 60) zwrócił się do Proboszczów wszystkich parafji z następującym listem:

„Wielebny Księżę Proboszczu!
Zbliża się termin plebiscytu na Górnym Śląsku, który rozstrzygnie niebawem o przyszłości ukochanej ziemi Śląskiej, a z nią razem o przyszłej mocy i żywotności Państwa Polskiego. Na terytorjum b. Królestwa Polskiego zamieszkuje znaczna ilość Górnoślązaków, uprawnionych do głosowania plebiscytowego, - Komitet zjedno-

czenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską niniejszym zwraca się do Wielebnego Księdza Proboszcza z gorącą prośbą o spisanie wszystkich zamieszkałych w Jego parafji Górnoślązaków, oraz uświadomienia ich o tem, by w odpowiednim czasie oddali swe głosy za Polską. Żywiąc niewzruszoną wiarę w patryjotyzm naszego Duchowieństwa ufamy, że przyczyni się Wielebny Ksiądz Proboszcz ze swej strony do wykonania pracy, która dzisiaj jest jednym z najpierwszych obywatelskich obowiązków wszystkich nas bez wyjątku.

Wiece antybolszewickie.

W dn 17 u. m. odbyło się w Zgierzu pod przewodnictwem prof. Cezaka nader liczne zebranie z udziałem delegata Głównego Zarządu Ligi Antybolszewickiej p. Wacława Bajomira Mutermilcha. Po zwołaniu zebrania przez Przewodniczącego delegat Warszawski wyluszczył w dłuższym przemówieniu groźbę chwili bieżącej i nawoływał do skupienia wszystkich zdrowych żywiołów we wspólnej organizacji wszechkrajowej, jaką jest Liga, celem odparcia wiszącego nad krajem niebezpieczeństwa Zebrani, wśród których przeważała brać robotnicza jednomyślnie uchwalili założyć oddział Ligi w Zgierzu i gremialnie na członków się zapisać.

W dniu 18 b. m. odbył się w Ostrowcu pod przewodnictwem p. Mrozowskiego, zorganizowany przez Narodowo-Ludowe Zjednoczenie liczny wiec, na którym p. Rożański, robotnik, członek Rady Ligi Antybolszewickiej z Warszawy wygłosił referat o bolszewizmie, jego istocie i środkach zaradczych. Po wysłuchaniu referatu i innych przemówień, wiec uchwalił poprzeć Rząd w jego usiłowaniach podjętych dla obrony Kraju przed nawałą wschodnią oraz popęlił strejki wzywając władze do karania agitacji przeciwpństwowej śmiercią.

— **Wezwanie** Wzywam wszystkie stowarzyszenia, organizacje i instytucje, które w myśl odezwy R. O. P. oddały się do dyspozycji władz wojskowych, aby w ciągu 24 godzin złożyły do D. O. Gen. (Ad-

jutantura osobista Dowódcy) dokładne listy imienne członków. Wszyscy zaś członkowie winni stanąć niezwłocznie przed komisjami zaciągowemi.

Wezwanie niniejsze nie dotyczy tych kategorii pracowników państwowych lub komunalnych, których zaciąg do A. O. unormowany został specjalnymi przepisami. Niebezpieczeństwo coraz bliższe. Od słów pora przejść po czynów!

(—) *Olszewski*

gen.-ppor. i D-ca O. Gen.

— **Zapisy do Ochotniczej Legji Kobiet.** Zapisy do Ochotniczej Legji Kobiet w Łodzi przyjmuje obecnie Dowództwo Miasta Łodzi, (ul. Sienkiewicza 24)

Ochotniczki zamiejscowe winny się zwracać do najbliższych władz wojskowych a mianowicie: w Kaliszu i Włocławku—w Komendzie Placu, i w Koninie, Aleksandrowie, Kutnie, Łęczycy, Tomaszowie, Skierniewicach, i Łowiczu — w Dowództwach Garnizonów.

— **Liga Antybolszewicka** na ostatniem posiedzeniu Rady postanowiła oddać się do dyspozycji Komitetu Obywatelskiego Obrony Państwa w zakresie wywiadowczym oraz propagandy. Wobec skonstatowanego wzmożenia się szpiegostwa i agitacji wyrotowej najszerze współdziałanie sił społecznych z władzami jest nieodzownie potrzebne i dlatego liga prosi wszystkich mających zdolności i chęć do pracy w tym kierunku o zgłaszanie się do biura i dostarczanie odnośnych informacji.

Biuro Ligi mieści się na ul. Mazowieckiej 11 m. 31 (tel. 124-42) jest otwarte codziennie w godz. od 10 rano do 2 p. p.

— **Rozkaz.** Dekret Naczelnego Wodza w przedmiocie abolicji za samowolne opuszczenie szeregów z d. 20 lipca 1920 r. wyjaśnia się w ten sposób, że dotyczy on jedynie tych wojskowych, którzy w dniu jego ogłoszenia pozostali w kraju poza swojemi oddziałami. Osoby wojskowe, które już po ogłoszeniu dekretu popelniały dezercję, będą karani śmiercią przez sąd doraźny.

— **Wypadki.** 7 Sierpnia r. b. stróż mostowy na drodze żelaznej Kaliskiej, Stanisław Kotecki lat 48, włościanin wsi Rogoźno gm. Dąbkowice, rozbierając granat ręczny spowodował wybuch i został ciężko ranny w prawą rękę i nogę. Znajdujący się podówczas syn Koteckiego również został ranny. Chorych odwieziono do szpitala w Łowiczu.

11 sierpnia żołnierz Mińskiego pułku piechoty, Stanisław Gorący, wskakując do pociągu w biegu dostał się pod koła i uległ obcięciu lewej nogi poniżej kolana.

— **Ofiary.** Urzędnicy i robotnicy cukrowni w Łyszkowicach przesłali do rozporządzenia Samopomocy Narodowej K. P. 225 m. 3 worki kartofli, 1 worek kapusty, 1 worek owocu, 10 f. masła, 160 jaj, 2 f. słominy, 3 pudy mąki, pół puda fasoli, pół puda kaszy, 1 ser, 3 i pół boch. chleba, 5-cio garncową banię mleka, 3 butelki mleka, 1 kw. śmietany i dużo różnych warzyw.

— **Znalezione przedmioty.** W niedzielę w lasku miejskim znaleziona torebka z pieniędzmi i paszportem, jest do odebrania w Redakcji.

W dniu 19 lipca na szosie Arkadyjskiej znaleziona została sieczkarnia firmy „Perlis Brothers Łochow“, która jest do odebrania w komendzie policji za udowodnieniem.

— **O zwolnienie pracowników użyteczności publicznej.** Celem utrzymania należytej działalności wszelkich instytucji użyteczności publicznej jak i przedsiębiorstw górnictwa polskiego, —aby nie zasnęły zastoju z powodu ogólnego ochotniczego zgłaszania się sił wszelkich kategorii tych instytucji do Armii Ochotniczej, zarządza się:

Pracownicy Zakł. użyteczności publicznej, jako to: funkcjonariusze elektrowni, telef., gazowni, szpitali i t. d., oraz wszelkich zakładów górniczych mogą być przyjmowani jako ochotnicy tylko pod tym warunkiem, jeżeli wykażą się zaświadczeniem zwierzchnika danego zakładu wzgl. urzędów górniczych, że nie są niezbędni w tym zakładzie dla utrzymania prawidłowego ruchu w przedsiębiorstwie wzgl. prawidłowej eksploatacji przedsiębiorstw górniczych.

W związku z powyższym mają być funkcjonariusze tych kategorii, którzy wstąpili już do Armii jako ochotnicy natychmiast na żądanie ich zwierzchników, zwolnieni.

— **Zawieszenie telefonów.** Z rozporządzenia władz wyższych telefony prywatne w Łowiczu zostały wyłączone, wskutek tego od dnia dzisiejszego telefon redakcji i drukarni jest nieczynny aż do odwołania.

je prie nos connaissances d'accepter nos adieux par la voix du journal, les circonstances actuelles ne permettant aucune visite, même celles de départ

J. Bergfeldt

née Favret.

2516.

OFIARY:

Na skarb Narodowy. Leokadja Nowakowska 2 złote obrączki, Wacław Benvensée mk. 40 jako otrzymany zółd.

Na Czerwony Krzyż. Złożyli tytułem kary za czyn niewłaściwy: Wawrzyniec Kierus mk. 200, Jan Kołowacki mk. 300, Wawrzyniec Rogala mk. 200.

Na ochotniczą armję Hallera: Józefa Kuza mk. 200, Gustaw Kobelko mk. 500. Policjanci ochotnicy wyjeżdżający na front, złożone do ich dyspozycji przez właściciela młyna w Malszycach mk. 300. Dyrektor Cybulski otrzymane od p. Klejny za wypożyczenie wozu m. 250.

Na pułk imienia Kilińskiego. Cech szewcki w Łowiczu mk. 2055.

Na wojsko Polskie. Edward Sawicki, obrońca mk. 100. Stanisław Kolos z Kasy Kredytowej mk. 100. Adolf Bor jako odszkodowanie od żołnierzy za połamane wiosła mk. 120.

Wiadomości Rolnicze.

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

O trybie postępowania przy staraniach o otrzymanie ogierów państwowych na stacje rozplodowe lub w dzierżawę.

Podania hodowców i instytucji, ubiegających się o otrzymanie ogierów państwowych na stacje rozplodowe lub w dzierżawę na rok 1921, winny być składane do depot (prawy brzeg Wisły i obwód Białostocki—do Janowa, lewy brzeg Wisły b. Kongresówki—do Piotrkowa, zachodnia Małopolska do Sanu—do Krakowa, Wschodnia za Sanem—do Sądowej Wiszni,) opatrzone stemplem za 4 marki.

Wszyscy bez wyjątku reflektanci na ogiery państwowe, nie bacząc też na to, że mieli ogiery w minionym okresie kopolacyjnym, winni składać podania w terminie do 1 września 1920 roku

Wszystkie podania złożone po tym terminie, będą uwzględniane tylko wyjątkowo, o ile depot będzie rozporządzać wolnymi ogierami.

Podania mają zawierać: imię i nazwisko ubiegającego się o ogiery, miejscowość, pocztę i stację kolejową.

W podaniu winno być jasno określone:

- czy hodowca życzy sobie otrzymać stację czy dzierżawę,
- ilość kłaczy do pokrycia (swoich i okolicznych),
- ogólna charakterystyka kłaczy (pół krwi, uszlachetnione arabem, robocze cięższe e. t. c.)
- jakiej rasy ogiera hodowca pragnie otrzymać (jeśli możliwe—wymienić nazwę i numer ogiera)
- czy hodowca życzy sobie zatrzymać nadal ogiera, jakiego posiadał w minionym okresie kopolacyjnym.

W dzierżawę poszczególnemu hodowcy do danych dóbr lub instytucji może być wydany tylko jeden ogier. Zarząd Stadnin Państwowych nie będzie czynił w tym względzie żadnych wyjątków. Jeżeli hodowca potrzebuje dwóch lub więcej ogierów—musi czynić podania o stację, a nie dzierżawę.

Po ostatecznym ustaleniu listy stacji i dzierżaw—Zarząd Stadnin Państwowych komunikuje ją poszczególnym depot, te zaś zainteresowanym hodowcom.

Hodowcy muszą do dnia 15 grudnia zawiadomić depot, że ogiery przyjmują.

Hodowcy, którzy do dnia 15 grudnia nie zawiadomią depot, iż przyznane im ogiery przyjmują—tem samem zrzekają się ich i nie mogą rościć pretensji, jeśli Zarząd Stadnin Państwowych rozdzieli te ogiery między innych hodowców.

Najpóźniej do 1 stycznia kierownicy depot przedstawiają wykazy punktów kopolacyjnych oraz umowy dzierżawne do zatwierdzenia, rozdzielając pozostałe wolne ogiery.

Zarząd Stadnin Państwowych zatwierdzi i prześle ostateczną listę rozdziału ogierów do depota do 1 lutego.

Komunikat w sprawie nawozów pomocniczych.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych komunikuje poniżej wyniki swych usiłowań i zabiegów w celu dostarczenia rolnikom najpotrzebniejszych nawozów pomocniczych—fosforowych, azotowych i potasowych.

Najsilniej odczuwa rolnictwo polskie brak nawozów fosforowych, gdyż w ostatnich latach nawozów fosforowych w kraju prawie zupełnie nie produkowano dla braku potrzebnych do ich wyrobów surowców (fosforytów i kwasu siarkowego). Wiosną r. 1920 przy pomocy rządu zostały sprowadzone niezbędne surowce i obecnie na czas siewów jesiennych 3 fabryki superfosfatów (pod Poznaniem pod Krakowem i w Warszawie) dostarczą około 1200 wagonów superfosfatu. Prócz tego M-wo Rolnictwa zakupiło w Norwegji 300 wagonów superfosfatu tak, iż ogółem nawozów fosforowych—superfosfatów rolnicy będą mieli do dyspozycji pod zboże ozime około 1500 wagonów. Superfosfaty będą sprzedawane albo na wymianę za zboże, licząc po 80 kłgr. zboża za 100 kłgr. superfosfatu, albo też za gotówkę.

Zboże wydane na wymianę za nawozy sztuczne zaliczone zostanie na kontyngent, jeżeli zostanie ono dostarczone za pośrednictwem Agentur Handlowych Państwowego Urzędu Zbożowego. Cena w markach nie została jeszcze ustalona, ale wkrótce zostanie podana do wiadomości. W każdym razie będzie ona znacznie niższą od 100 kłgr. zboża, tak że zużycie superfosfatu pod oziminy opłacać się będzie mogło.

Żużli Thomasa zagranicą dotąd nie można było kupić, a w Kongresówce nawozów tych produkować nie można.

Nawozy azotowe w formie saletry zostały sprowadzone w tym roku z Anglii w ilości 1460 wagonów. Saletra zakupiona została przez Kooperację Rolną w Warszawie przy pomocy rządu w zamiennym handlu za cukier poznański, wobec czego sprzedawano saletrę również na wymianę za zboże w stosunku 160 kłgr. zboża za 100 kłgr. saletry, lub za buraki cukrowe, w stosunku 1200 kłgr. buraków cukrowych za 100 kłgr. saletry. Saletra użytą została głównie pod buraki cukrowe i owies, część zaś w ilości około 300 wagonów pozostaje jeszcze do sprzedania w Kooperacji Rolnej.

Nawozów potasowych obecnie dostarczały kopalnie soli potasowych w Kaluszu, które w r. 1920 dostarczały przeszło tysiąc wagonów soli potasowej i kainitu. Ceny tych nawozów za jeden wagon-10000 kłgr. od dnia 1 czerwca są następujące:

| | | | |
|----------|-----|---|----------|
| Kainit | 10% | — | 3800 mk. |
| Sól pot. | 20% | — | 9520 „ |
| „ | 25% | — | 11900 „ |
| „ | 30% | — | 14280 „ |
| „ | 39% | — | 18600 „ |

Sprzedają nawozów sztucznych zajmują się Kooperatywy Rolnicze w b. Kongresówce —Kooperacja Rolna i Syndykat Rolnicze z ich filjami, oraz Centrala Stowarzyszeń Spółdzielczych i jej oddziały; w Małopolsce —Zarząd Ekonomiczny Kolek Roln, w Krakowie i Syndykat Rolniczy w Krakowie oraz Bank Rolniczy we Lwowie i do tych instytucji rolnicy zgłaszać winni swe zapotrzebowania.

PARCELACJA

JAK PŁACIĆ ZA ZIEMIĘ Z PARCELACJI?

Ministerstwo Skarbu zapowiedziało, że dowody na posiadanie

POŻYCZKI ODRODZENIA POLSKI (tak zwane obligacje)

i dowody na otrzymanie procentu od tej Pożyczki (tak zwane kupony) będą przyjmowane tak, jakby to była gotówka przez Urzędy Państwowe przy zapłacie za ZIEMIĘ, INWENTARZ i URZĄDZENIA dostarczone przez te Urzędy przy przeprowadzeniu parcelacji i innych zmian w posiadaniu ziemi (tak zwanej REFORMY ROLNEJ).

Jeżeli jaki gospodarz przygotował pieniądze

NA ZAPŁATĘ ZA ZIEMIĘ z PARCELACJI i TRZYMA TE PŁO-
NIĄDZE w GOTÓWCE, TO NIEMA OD NICH DOCHODU (procentu)

i boi się że może je stracić przez ogień albo złych ludzi

ale jeżeli za te pieniądze kupi świadectwo

POŻYCZKI ODRODZENIA POLSKI

to może być o nie spokojny

Gdyby mu się to świadectwo spaliło, albo gdyby mu je zły człowiek zrabował, to Urząd bez zwłoki wyda mu drugie świadectwo.

Kiedy przyjdzie czas zapłaty za ziemię, to będzie mógł zapłacić tem świadectwem.

Tymczasem zaś pieniądze, które przeznaczył na kupno ziemi i za które tymczasem kupił POŻYCZKĘ ODRODZENIA POLSKI,

**JAK GOTOWIZNA,
PRZYNIOŚĄ MU DOCHÓD.**

2339-1-1

Z kraju.

Towarzystwo Liga Antybolszewicka rozwija się energicznie; w ostatnim czasie w Warszawie Liga urządziła trzy wiece, poświęcone chwili bieżącej. Wiece zakończyły się rezolucjami, żądającami ładu i porządku w Polsce, silnego rządu, uregulowania aprowizacji i t. p. Postulaty wieców zakomunikowano Belwederowi i Rządowi.

18 czerwca Liga urządziła posiedzenie referatowe, na którym szereg referentów poinformował licznie zebranych członków o istocie bolszewizmu i o przejściach ludności w Kijowie pod jarzmem sowieckim.

Świeżo powstało nowe koło Ligi w Poznaniu, (istnieją już w Łomży, Kielcach, Sosnowcu, Dąbrowie Górnej, Bolesławiu.) Zakłada się w obecnej chwili Koła w Lublinie, Włocławku, Krakowie, Łodzi, Częstochowie, Białymstoku, Wilnie.

Prowincjonalne Koła wykazują swą żywotność; świeżo Koło Łomżyńskie wydało dwie broszury. „Jakie ma prawo i jakie obowiązki służący rolny“, cena 2 mk. i „Prawo i obowiązki robotnika“—cena 1 mk.

Praca Ligi jedna sobie coraz więcej przyjaciel. 4 czerwca Rada gminy Kupiski w Łomżyńskim wydała odezwę, która między innymi mówi: Rada gminy Kupiski wobec strajków jesiennych i niebezpieczeństwa ogłodzenia kraju i armji i dlatego, że dzisiaj podnosi leć zdrada i bolszewicka agitacja postanawia: całą duszą połączyć się z nowoutworzoną Ligą przeciw bolszewicką, przeznaczając na cele Ligi fundusz, zobowiązuje się szerzyć wśród gminników szlachetne i patriotyczne ideały

Ligi, wzywa gminy całej Polski do solidarnej współpracy z Ligą w myśl, że zwalczenie anarchji i agitacji bolszewickiej wewnątrz kraju jest obowiązkiem każdego prawego polaka i najskuteczniejszym środkiem poparcia armji i sejmu w ich usiłowaniach ku obronie i odbudowie zmartwychwstałej ojczyzny. Adres Ligi Antybolszewickiej—Warszawa, Mazowiecka 11 m. 31.

Tylko życzyć należy, by dobry przykład naśladować zechciały wszystkie gminy kraju i wykazały, że społeczeństwo nasze jest zdrowem.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łowiczu działu A. wniesione zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy).

Dnia 5 sierpnia 1918 r.

85. Tom 3. „Michnowski Paweł“ właściciel Michnowski Paweł z siedzibą w Woli Pękoszewskiej gm. Kowiesy handel spożywczo-kolonjalny.

87. Tom 3. „Weyher Wincenty i Kaczmarkiewicz Franciszek“ z siedzibą w Suliszewie gm. Doleck, młyn.

89. Tom 3. „Knecht Jankiel“ właściciel Knecht Jankiel z siedzibą w Woli Pękoszewskiej gm. Kowiesy, handel spożywczo-kolonjalny.

90. Tom 3. „Knecht Cael“ właściciel Knecht Cael z siedzibą w Chojnacie gm. Kowiesy, handel spożywczo-kolonjalny.

Dnia 6 sierpnia 1918 r.

91. Tom 3. „Konopacka Balbina“ właścicielka Konopacka Balbina z siedzi-

bą w Sadowicach, gm. Dębowa-Góra' młyn motorowy.

Dnia 8 sierpnia 1918 r.

95. Tom 3. „Perwin Hersz“ właściciel Perwin Hersz z siedzibą w Staropolu gm. Korabjewice, handel spożywczo-kolonjalny.

96. Tom 3. „Kwiatkowska Konstancja“ właścicielka Kwiatkowska Konstancja z siedzibą w Makowie, gm. Skierniewka, handel spożywczo-kolonjalny.

97. Tom 3. „Skrepta Szczepan“ właściciel Skrepta Szczepan z siedzibą w Makowie gm. Skierniewka, handel mięsem oraz spożywczo-kolonjalny.

Dnia 10 sierpnia 1918 r.

68. Tom 3. „Winkel Ludwik“ właściciel Winkel Ludwik z siedzibą w Lipcach gm. Słupia, piwiarnia oraz sprzedaż papierosów.

Dnia 12 sierpnia 1918 r.

99. Tom 3. „Sztejnfeld Icek“ właściciel Sztejnfeld Icek z siedzibą w Skierniewicach ul. Stanisławska 276, handel drzewem.

100. Tom 3. „Amzel Moszek“ właściciel Amzel Moszek z siedzibą w Skierniewicach ul. Piotrkowska 48, handel obuwiem.

101. Tom 3. „Rymer Abram“ właściciel Rymer Abram z siedzibą w Skierniewicach ul. Strykowska 255, handel jajami i drobiem.

Dnia 13 sierpnia 1918 r.

105. Tom 3. „Perkal Binem“ właściciel Perkal Binem z siedzibą w Skierniewicach Rynek 233, handel szkłem.

107. Tom 3. „Szczakowiak Szlama“ właściciel Szczakowiak Szlama z siedzibą w Skierniewicach ul. Rynek 48, handel galanteryjny

108. Tom 3. „Herszkorn Aron“ właściciel Herszkorn Aron z siedzibą w Skierniewicach ul. Rawska 253, handel węglem.

109. Tom 3. „Zajde Józef“ właściciel Zajde Józef z siedzibą w Skierniewicach Rynek 253, handel żelazem i obuwem.

110. Tom 3. „Leszczyński Abram Dawid“ właściciel Leszczyński Abram Dawid z siedzibą w Skierniewicach ul. Rawska 105, handel wapnem.

114. Tom 3. „Goldwasser Boruch“ właściciel Goldwasser Boruch z siedzibą w Skierniewicach ul. Bielany, handel artykułami spożywczymi.

115. Tom 3. „Zelmanowicz Moszek“ właściciel Zelmanowicz Moszek z siedzibą w Skierniewicach ul. Rynek 200, handel mięsem

116. Tom 3. „Holc Zalmen“ właściciel Holc Zalmen z siedzibą w Skierniewicach, ul. Piotrkowska 51, handel artykułami spożywczymi.

117. Tom 3. „Wolf Rymer“ i Kurdelas Szyja, właściciele Wolf Rymer i Kurdelas Szyja z siedzibą w Skierniewicach ul. Rynek 98, handel nabiałem, drobiem, owocami, jarzynami i rybami.

Dnia 14 sierpnia 1918r.

119. Tom 3. „Zaile Chaim“ właściciel Zaile Chaim z siedzibą w Skierniewicach ul. Piotrkowska 55, handel cukierkami.

120. Tom 3. „Szwarc Jakób“ właściciel Szwarc Jakób z siedzibą w Skierniewicach ul. Piotrkowska 53, handel obuwem.

Dnia 16 sierpnia 1918r

121. Tom 3. „Binder Józef“ właściciel Binder Józef z siedzibą w Skierniewicach ul. Senatorska 42, handel win, towarów kolonialnych oraz restauracja.

122. Tom 3. „Snoch Józef“ właściciel Snoch Józef z siedzibą w Skierniewicach ul. Senatorska 37, pracownia fotograficzna.

124. Tom 3. „Zelman Chaim“ właściciel Zelman Chaim z siedzibą w Skierniewicach ul. Senatorska, handel ubraniami.

125. Tom 3. „Szwarc Pinkus“ właściciel Szwarc Pinkus z siedzibą w Skierniewicach ul. Senatorska 3, handel obuwem.
(d. c. n)

Tydzień polityczny.

Rząd sowiecki balamutnie traktuje sprawę rokowań pokojowych z Polską. Bolszewicy zapytują, dlaczego Polacy nie odpowiadają na ich notę, a kiedy rząd polski o umówionej godzinie wysłał przez radio depezę do Moskwy, to noty nie przyjęto, tłumacząc to złym stanem pogody, brakiem prądu i t. p. Depesza została wysłana drogą okólną przez Szwecję i Carskie Siło. W poniedziałek 9 b. m. na froncie naszym na drodze Siedlce do Brześcia Litewskiego podjechały do wysuniętych placówek polskich dwa samochody. Z jednego wysiadł oficer i oznajmił, że samochody czekają na delegację polską, która miała przyjechać do Międzyrzecza. Rząd polski o tem nic nie wiedział i po pewnym dopiero czasie wybrał parlamentarjuszy, aby omówić miejsce i dzień spotkania pełnomocników do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Widać z tego wszystkiego, że bolszewicy bawią się z nami w jakąś komedję, jednocześnie pędzą swoje wojska naprzód.

Ostatnie komunikaty głoszą, że wojska nasze odpierają silne ataki bolszewickie,

Wydawcy: Kamilla Trawińska i Karol Rybacki.

MŁYN PAROWY ŻELECHOWSKIEGO

w Łowiczu, Zielkówka 15.

Niniejszym podaje do wiadomości producentów, że przyjmuje do mielenia wszelkie rodzaje i ilości zboża od korca i wyżej do przerobu na razówkę, mąkę pszenną i pyłową, kaszę jaglaną i jęczmienną po cenach ustanowionych przez ministerjum aprowizacji.

Warunki bardzo przystępne.

Młyn będzie czynny dla producentów we wtorek i środę każdego tygodnia.

UWAGA: Za zboże dostarczone do młyna we wtorek i środę do 8-iej rano—mąka będzie wydana na poczekaniu, zboże przyjmuje się każdego dnia oprócz świąt.

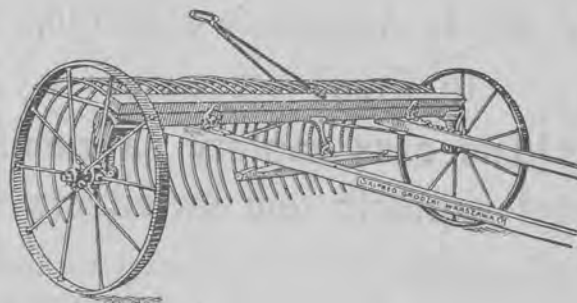
EMIL BALCER

Łowicz, Nowy Rynek 12.

Skład żelaza, maszyn i narzędzi rolniczych.

POLECA:

Kosy, Sierpy, To-
czaki, Oselki, Gra-
biarki, Maneże,
Młocarnie, Wial-
nie, Plugi, Brony,
Kultywatory, Ra-
dliczki, Centryfugi,
Masielnice.



Parniki, Kubły, Że-
lazo, Gwoździe,
Papa, Smoła, Od-
lewy kuchenne, o-
kucia budowlane,
Naczynia kuchen-
ne, Kamienie młyn-
skie.

Farby, oleje, smary, przybory elektrotechniczne

Wysyłam do wszystkich stacji kolejowych ceny pocztą na każde żądanie.

2447-4-4

którzy za wszelką cenę pragną wyprzedzić nas z Pultuska. W walkach tych chlubnie wyróżnił się 205 pułk ochotniczy, który parokrotnie kontratakował na bagnety.

Silne walki były na odcinku grupy gen. Żeligowskiego, powstrzymujące obecnie najsilniejszy napór nieprzyjaciela. W centrum względny spokój

Na południu zwiększona czynność uzupełnionej po ostatniej porażce armji konnej Budiennego.

W rejonie Horodyszczka ataki zostały krwawo odparte. Oddziały ukraińskie odzyskały utracone pozycje.

Premjer angielski Lloyd George powiedział, że *traktat wersalski, który gwarantuje niepodległość Polski, musi być zachowany za wszelką cenę.*

Ostatnie wiadomości.

Od sztabu generalnego, 12 sierpnia.

Na północnym odcinku wojska nasze opuściły Mławę i Pultusk. 205 ochotniczy pułk ułanów w śmiałym wypadzie na Ciechanów rozbił oddziały przeciwnika, wziął 4 karabiny maszynowe i około 100 jeńców.

Na linii Wyszaków—Tuszczy, Kaluszyn i Żelechów słaby kontakt z nieprzyjacielem. Oddziały naszej jazdy i piechoty frontu południowego wyparły nieprzyjaciela z Radziejowa, Łopatyna, Stanisławczyka, Toporowa.

Nad Strypą walki trwają w dalszym ciągu. Wojska ukraińskie wzięły w rejonie Buczacza 5 karabinów maszynowych, kan-

celarję pułku piechoty sowieckiej i znaczną ilość jeńców.

Naczeln. Dow. Wojsk Polskich,
Sztab Generalny.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny St. KLEJNA i S-ka

w Łowiczu, ul. Wjazdowa.

Poleca dzwona jesionowe gięte, szkło okienne w dobrym gatunku i wapno.

Wróćce nadejdzie superfosfat 16%.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Efroim Rosenkrantz zgubił dowód tymczasowy wydany przez władze polskie. 2515-1-1

Józef Sawicki zgubił paszport wydany przez władze polskie. 2517-1-1

Wojciech Biernat zgubił paszport wydany przez władze niemieckie. 2220-1-1

Sprzedam tanio dwa kostjomy, płaszcz i bluzki, wszystko czarne, prawie nowe. Zduńska 34 m. 13. 2518-1-1

Dora Tobenfeld zgubiła patent na towary galanteryjne i paszport wydany przez władze niemieckie. 2521-1-1

Chaim Zelik Nisenholz zgubił zaświadczenie na pas port, patent, fotografie i kwity. Prosi o zwrócenie jazdowa 2. 2501-2-1

Redaktor Felicjan Chyliński.